



## Ważne projekty ustaw wpłynęły do Sejmu

WARSZAWA PAP. Jak informuje rzecznicz prasowy rządu, prezes Rady Ministrów skierował do łaski marszałkowskiej przyjęte przez Radę Ministrów następujące projekty ustaw:

- Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela;
- O terenach budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego oraz o podziale nieruchomości w miastach i osiedlach;
- O zmianie ustawy o gospodarce terenami w miastach i osiedlach oraz ustawy o wyłączeniu spod publicznej gospodarki lokalami domów jednorodzinnych oraz lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych;
- O ustroju sądów wojskowych;
- O wykonywaniu i organizacji rzemiosła;
- O ubezpieczeniu społecznym rzemieślników.

Prezes Rady Ministrów skierował również do Sejmu PRL projekt planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971—75.

## Przywódcą włoskich neofaszystów nadal na wolności

RZYM PAP. Jak podaje mediolańskie pismo „Panorama”, poszukiwani przez policję włoską przywódcy organizacji neofaszystowskiej „Front Narodowy” książe Valerio Borghese mieszka spokojnie w swojej prywatnej willi na greckiej wyspie Korfu. Borghese zwany „czarnym księciem”, skrył się na wyspie Korfu ponad rok temu, aby uniknąć konsekwencji swojej politycznej działalności. Borghese jest przywódcą włoskich neofaszystów i w swoim czasie został oskarżony przez prokuraturę rzymską o przygotowanie zbrojnego przewrotu. „Panorama” stwierdza, że zebrało niezbitą dowody świadczące o jego neofaszystowskiej działalności i o tym, że Borghese nie porzucił myśli o zbrojnym przewrocie. Którego zamierzał dokonać w Włoszech: w dalszym ciągu do siedziby księcia przybywają grupy młodych faszystów — członków partii — „Włoski Ruch Społeczny” i innych skrajnie prawicowych organizacji, aby przejąć specjalne szkolenie w obozach ukrytych w górach. Szkoleniem zajmują się oficerowie armii greckiej.

11 BM. jeden z najpiękniejszych żaglowców świata „Dar Pomorza” wypłynął w swój pierwszy tegoroczny rejs z 113 studentami II roku Wydziału Navigacyjnego Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni i Szczecinie. W trzymiesięcznym rejsie „Dar Pomorza” odwiedzi Wyspy Kanaryjskie a następnie popłynie do Panamarybpo w Gujanie Holenderskiej po drugiej stronie Atlantyku. Do Gdyni zawinie 10 lipca br.

Na zdjęciu: pożegnanie przed rejsem.

(CAF — Ukłejewski)

# Kurier

## Szczeciński

Nr 89 (8577)

Rok założenia 1945

Cena 50 groszy



Po okresie stagnacji — dynamiczny rozwój

# Polskie samoloty i śmigłowce zdobywają rynki zagraniczne

WARSZAWA PAP. Od 1953 r., kiedy to nasz przemysł lotniczy wyeksportował pierwszą partię samolotów swej produkcji, różne kraje świata, w tym głównie Związek Radziecki, kupiły u nas wiele tysięcy samolotów, śmigłowców oraz różnego typu silników lotniczych.

PO OKRESIE stagnacji, obecnie wraz z dynamicznym rozwojem przemysłu lotniczego rysują się perspektywy ofensywy eks-

portowej, o czym świadczy choćby fakt, że w tym roku wartość eksportu przemysłu lotniczego i silnikowego ma wynieść 730 milionów złotych dewizowych.

PODAJAC te dane na konferencji prasowej, dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego Przemysłu Lotniczego „PEZTEL” Józef Jabłoński przypomniał, że przedsiębiorstwo to eksportuje obecnie nie tylko samoloty w wersjach rolniczych, aeroklubowych, sanitarnych, szybowce, śmigłowce, przyrządy pokładowe, silniki lotnicze, ale również poszukiwane na rynkach silniki wysokoprężne, aparaturę paliwowa, elementy hydrauliczne i pneumatyki, silniki, motocykle, motorowery, silniki do łodzi itp. Jeśli chodzi o samoloty, zwłaszcza znany AN-2 i inny sprzęt lotniczy, głównym jego odbiorcą jest ZSRR. Nasz sprzęt eksportujemy także m. in. do Bułgarii, Jugosławii, Egiptu, Sudanu itp.

PRODUKUJEMY także odrzutowe samoloty szkolno-treningowe „Iskra”, nadal rozwijać będziemy wysokosprawy samolot „Wilga”, jak również planuje się podjęcie produkcji motoszybowców, na które ostatnio rośnie coraz większe zapotrzebowanie.

Przemysł lotniczy również rozwija na szeroką skalę usługi agrolotnicze zarówno w kraju jak i za granicą, do których przykładowo można zaliczyć ośrodki agrolotnicze w Egipcie i Sudanie. W tym względzie należy do czołówek światowej. Tego typu działalności ma realne szanse rozwojowe.

W OSTATNIM okresie przemysł lotniczy wychodzi również z oferty sprzedaży kompleksnych ośrodków lotniczo-szkoleniowych dla potrzeb aeroklubów.

## Marynarze „Sanoka” ugasili pożar w Antwerpii

GDANSK PAP. Jak informują Polskie Linie Oceaniczne, w drodze powrotnej do kraju z podróży do portów śródziemnomorskich, załoga statku PLO „Sanok” w czasie postoju w Antwerpii ugasiła pożar w magazynie portowym. Płonął skład bawełny, siurówka bardzo trudnego do gaszenia. Polscy marynarze, nie czekając na przybycie portowej straży pożarnej, przystąpili natychmiast do stumienia pożaru, wykorzystując węże i pompy statkowe. Do akcji włączyła się następnie również straż portowa. Po 1,5-godzinnnej akcji pożar stumiono.



W OKOLICACH Białogostku, blisko do tragicznego wypadku. Dziecko 19-latków jechało skradzionym samochodem „Warszawa”. 10 km za miastem, z powodu nadmiernej szybkości, samochód wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Śmierć na miejscu poniósł: T. Arent, B. Polinski i T. Maturak. Cztery pasażerzy J. Bendarewicz zmarł w szpitalu. Na zdjęciu: na miejscu wypadku.

## Wietnam Południowy

# ZACIĘTE WALKI w pobliżu Sajgonu

LONDYN, PARYŻ, HANOI PAP. W Wietnamie Południowym największe walki toczą się w rejonie sągońskim, na terenie i wokół miasta An Loc. W czwartek żołnierze armii wywoleńczej przełamali opór przeciwnika na obszarach położonych na północ od Sajgonu i wdarli się do An Loc, zajmując jego północną część. W południowych dzielnicach miasta broni się wzmocniony garnizon żołnierzy wojsk reżimowych, kierowany przez doradców amerykańskich. Utrzymują się oni dzięki zmasowanemu atakom lotnictwa amerykańskiego i sągońskiego. „Prezydent” Thieu polecił dowódczemu reżimowemu, aby utrzymało miasto „za wszelką cenę”.

SZEŚĆ FORMACJI superfortec powietrznych „B-52” przez całą noc z czwartku na piątek bombardowało przypuszczalnie pozycje bojowników na obszarze odległym o półtora kilometra od miasta. Zrzucili one tam około 500 ton ładunków wybuchowych.

W Sajgonie wśród dowódców wojskowego utrzymuje się — jak pisze korespondent Reutersa — nerwowość pogłębiona faktem, że w rękach bojowników pozostaje także miasto Loc Ninh, położone 20 km od An Loc, a napływające doniesienia wskazują, że silne ugrupowania armii wywoleńczej działają w pasie przyległym do granicy kambodżańskiej.

Agencja sił wywoleńczych podala, że w prowincji Tay Ninh podczas ostatnich walk, m. in. wokół amerykańsko-sajgońskiej stacji sygnalizacyjnej na wzgórzu Ba Den, patriotyci wzięli do niewoli pewną liczbę doradców USA. Ponadto zabili lub ranili 243 żołnierzy amerykańskich i sągońskich.

## Kancelarz Brandt za kooperacją z krajami Europy wschodniej

BONN PAP. Kancelarz NRF Willy Brandt oświadczył w czwartek w Leverkusen na kongresie im. Friedricha Eberta, że odrzucenie przez Bundestag uchwał zawartych przez NRF z Związkiem Radzieckim i z Polską, doprowadziłyby do komplikacji w stosunkach między NRF a jej partnerami ze Wspólnego Rynku.

Kancelarz wypowiedział się na rzecz równoczesnego umocnienia zachodnioeuropejskiej współpracy oraz kooperacji z krajami Europy wschodniej.



JAK INFORMUJE dzisiejszy „Głos Szczeciński”, uczona obradowała Komisja Morska i Ekonomiczna KW PZPR w Szczecinie. Obrady poświęcone były problemom realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR oraz uchwały rządu o rozwoju województwa szczecińskiego.



VIII Alert Naczelnika ZHP

„Sprawni i zdrowi - dziś i jutro“

DZISIAJ na alarmowych zbiorach drużyn ZHP rozpocznie się VIII Alert Naczelnika, który pod hasłem „Sprawni i zdrowi - dziś i jutro“ trwać będzie do 16 bm. włącznie. Forma alertowej mobilizacji młodzieży do określonego działania weszła na stałe do programu pracy ZHP, przynosząc określone efekty i zyskując aprobatę członków tej organizacji.

W czasie tegorocznego Alertu harcerze podejmą działalność związaną z ochroną zdrowia, dbaniem o naturalne środowisko człowieka, budową Centrum Zdrowia Dziecka, urządzaniem boisk, likwidacją miejsc zagrażających zdrowiu i bezpieczeń-

stwu dzieci w szkole i najbliższemu otoczeniu.



ZADANIA, dla drużyn zuchowych, młodszoharcerskich, starszoharcerskich i Młodzieżowych Kręgów Instrukcyjnych, zostały zasztyrowane bądź opisane na specjalnych formularzach przekazanych drużynom w zamkniętych kopertach. Ich otwarcie nastąpi właśnie dziś, na zbiorach alertowych. Zadania będą polegać na zdobywaniu sprawności związanych ze zdrowiem i rozwojem fizycznym dziecka, na zwiedzaniu i spotkaniach z pracownikami służby zdrowia (przyłączamy się do apelu o nie odmawianie harcerzom udziału w spiekaniu), przeprowadzaniu biegów terenowych, zawodów sportowych itp.

PROGRAM każdego alertowego dnia jest inny, ale codziennie powtarza się jedno zadanie: ZNA-CZEK Chodzi tu o sprzedaż znaczków (po 10 zł) na Centrum Zdrowia Dziecka. Harcerze naszej Chorągwi opracowali już formy rozprowadzania znaczków chcąc w pełni wywiązać się z zobowiązania uzyskania pół miliona złotych na ten szczytny cel. Wierzą oni, że społeczeństwo szczeecińskie pomoże im w wykonaniu tego szczytnego zobowiązania.

TEGOROCZNY alert ma także uswiadomić młodzieży wagę higieny w życiu człowieka i znaczenie właściwej gospodarki czasem.

WSZYSTKIE drużyny mają obowiązek przelać pod adresem Głównej Kwatery ZHP (w specjalnych kopertach) meldunek o wykonaniu alertowych zadań. O tym nikt w naszej Chorągwi nie może zapomnieć. Ponadto drużyny harcerskie wysyła do Świata Młodych rozwiązania konkursu „Wybitni polscy lekarze i uczeni“ a szóstki szkolne oddziały zaszyfrowane hasło w ciągu 24 godzin wysłać na kartce pocztowej, pod adresem: Polskiego Radia, Warszawa 1, z dopiskiem: Słoneczna Bandz! Rozwiązanie obu konkursów ma nastąpić na dzisiejszych zbiorach alertowych.

JUTRO rano we wszystkich szkołach odbędzie się alertowe apele z udziałem całej młodzieży szkolnej. Zorganizuje harcerze z naszej Chorągwi pięknych i wrzawliwych występów alertowych poczynają, a przy tym emocji i dobrej zabawy. (A2)

Niewypały = śmierć!

W BIEŻĄCYM ROKU na terenie Szczecina miało miejsce kilka groźnych wypadków spowodowanych zabawą niewypalnymi. Przed kilkoma dniami kilkunastoletni chłopiec poniósł śmierć, a kilkoro jego rówieśników zostało poranionych.

Nie wiadomo ile tych groźnych pamiętek wojennych spoczywa jeszcze w ziemi. Każdego dnia może je ktoś znaleźć. A że najczęstszą ranią to nasi najmłodsi, apelujemy do rodziców, wychowawców i opiekunów: zwracajcie baczejszą uwagę na to, co robią wasz podopieczni! W wypadku znalezienia niewypału należy natychmiast zawiadomić o tym Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium MBN w Szczecinie, pl. Dzierżyńskiego I, pok. nr 232 a, tel. 214-29 lub najbliższy posterunek MO.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Ciechocinek“ z Norwegii z drobnicą, m/s „Nalceczek“ z Hamburga z drobnicą, s/s „Wieczorek“ z Danii w balasie, m/s „Warna“ do Swinoujścia z Belgii w balasie, s/s „Kielce“ z NRF w balasie.

STATKI NA WYJŚCIU: m/s „Marynarz Migala“ do Finlandii z drobnicą, m/s „Nereida“ do Danii z drobnicą, m/s „Warna“ do Szwecji w balasie, s/s „Gniezno“ do Holandii z węgłem.

Precedensowe orzeczenie SN

Jeszcze o handlu bonami Banku PKO

W PAŹDZIERNIKU 1969 roku mieszkaniec Gdyni Józef D. postanowił sprzedać posiadane bonony towarowe Banku PKO, wartości trzystu dolarów. Chęć nabycia zgłosił poznany przy padkowiu na ulicy Edward K., podejrzewany od dawna przez MO o zawodowe trudnienie się handlem obcą walutą. W momencie, gdy sprzedający wręczył mu paczkę z bonami, Edward K. zorientował się, że jest obserwowany przez funkcjonariuszy milicji i rzucił się do ucieczki (czy też zgubił), otrzymał mandaty walory.

stron dotyczącej obrotu wartościami dewizowymi i że tego rodzaju czynności są zabronione przez ustawę, co w konsekwencji sprawia, że świadczenie uzyskane w ich wyniku ulega przepadkowiu. W związku z tym Minister Sprawiedliwości wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie należnej kwoty 21 600 zł na rzecz Skarbu Państwa.

SĄD NAJWYŻSZY oddalił jednak rewizję. W motywach swego wyroku SN stwierdził: „Bonony towarowe PKO S.A. nie są wartościami dewizowymi w rozumieniu ustawy. Nie ma więc w zasadzie przeszkód prawnych aby osoba posiadająca takie bonony sprzedała je lub podarowała. Jedyne ograniczenie obrotu nimi wynika z przepisu o zwalczaniu spekulacji, według którego podlega karze ten, kto skupuje je w celu odprzedaży z zyskiem. Nie ma natomiast przepisu, który by przewidywał karę dla sprzedawcy bononów towarowych, chyba, że on sam nabyl je przedtem w sposób nielegalny”. Z tych też względów rewizja Ministra Sprawiedliwości została oddalona. (MKL)

JÓZEFA D. oczywiście nie zadowolony ze wyroku, zaskarżył go do sądu apelacyjnego. Wobec bezspornych okoliczności Sąd Powiatowy zasądził zadana kwotę.

Po kilku miesiącach od prawomocnego już wyroku wniosł rewizję nadzwyczajną Minister Sprawiedliwości. Rewizja reprezentowała poglądy, że „przedmiotem sporu była rozstrzeżenie wynikające z transakcji

nowa przyczepa). Odpowiedzialni za operację oficerowie przeprowadzili m. in. rekonesans, opracowali drogi bieżący plan akcji przetrzutowej. W operacji bierze udział 50 żołnierzy 12 Dywizji Zmechanizowanej.

IMPONUJĄCO przedstawia się harmonogram operacji. Prace przy użyciu także sprzętu Marynarki Wojennej dokonano dziś rano. O godz. 12 rozpoczyna się główna część przedsięwzięcia — podniesienie konstrukcji. Koniec przewidziano na godz. 14, to jest w momencie gdy Czytelniczy „Kurier“ będą czytać te słowa. Na rysunku poniżej zamieszczamy schemat ideowy konstrukcji przed podniesieniem i w stanie po podniesieniu. Zwróćmy uwagę, że całość osadzona jest na fundamencie o wadze 140 ton. W przyszłym roku przewidziano na jest budowa dachu nad widownią oraz zamontowanie ścian bocznych. Będzie to imponujący obiekt kulturalno-rozrywkowy. (W1)

Żołnierze - Ziemi Szczecińskiej

Dziś rano w Świnoujściu rozpoczęły się inżynierskie operacje budowlane

DZIS W ŚWINOUJŚCIU specjaliści Pomorskiego Okręgu Woj. skowego pod kierownictwem głównego konstruktora amfiteatru mgr inż. Kazimierza Chromińskiego przy pomocy czołgów i środków łączności 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej oraz środków technicznych Zjednoczenia Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal“ w Warszawie przeprowadzają montaż konstrukcji budynku teatralnego, dachu nad sceną oraz wieży pod nadajnik i przekaźniki telewizyjne.

OPERACJA ta pozwala na osmioletnie skrócenie cyklu projektowania i realizacji inwestycji wartości 6 mln złotych z 4 lat do 180 dni i daje 1240 tys. zł oszczędności.

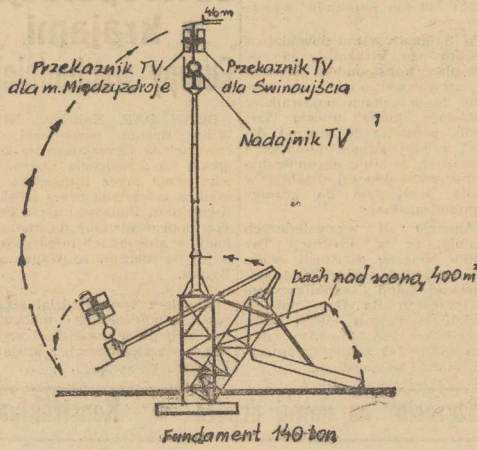
Amfiteatr, a właściwie kompleks amfiteatralny został zaprojektowany na 4500 widzów. Jest to zamknięty obiekt teatralno-kinowy o największej w Polsce liczbie miejsc. Ta wielka inwestycja składa się z głównego budynku teatru, sceny i wieży pod nadajnik telewizyjny. Zazwyczaj buduje się ściany, a następnie wznosi się konstrukcje dachowe. W tym przypadku główny konstruktor założył odwrotny cykl budowy. Pierwszym elementem prac jest wzniesienie dachu nad sceną. Dach zawieszony jak gigantyczny kinkiel bądź parasol na wsporniku przy wieży telewizyjnej, której podstawa stanowi równocześnie klatkę schodową. Kon-

strukcja dachowa waży około 30 ton i ma powierzchnię 400 m kw. A jeżeli dodamy, że zostanie ona podniesiona na wysokość 12 m równocześnie z 46 m wieży telewizyjnej, wówczas można docenić rozmach i techniczną finezję tego przedsięwzięcia.

JEDNAKŻE inż. Kazimierz Chromiński nie wybrał sobie sposobu przeprowadzenia tej operacji bez udziału wojska. Pomoc siła się tu niezbędna. Dla podniesienia konstrukcji potrzebne są balasty rzędu 240 ton. Wykonanie takich betonowych kotw mocno osadzonych w ziemi potrzebowałyby wiele czasu, materiału i pieniędzy — zastępuje je czołgi i ciągniki gąsienicowe 12 Dywizji Zmechanizowanej. Kotwy zostałyby pozostawić w ziemi, jako bezużyteczne, sprzęt wojskowy wróci do swych jednostek.

Służba techniczna iaperska 12 Dywizji Zmechanizowanej stanęła przed trudnym i odpowiedzialnym zadaniem. Wydzielony do akcji sprzęt w postaci czołgów, ciągników gąsienicowych, ciężkiego ciągnika kołowego z przyczepą, siedmiu wozów pontonowych, kutra, promy, wielu samochodów z wyposażeniem

trzeba było przetransportować na wyspę Uznam. Środki te zostały przewiezione koleją do stacji Prytor, stąd przetrzeżono je do przystanku na Swinie, tu nastąpiła przeprawa na lewy brzeg do Swinoujścia. Aby nie uszkodzić nawierzchni asfaltowej, ciągniki i czołgi postanowiono przewozić trajlerem (40-to-



Do najbliższych i aktywnie działających należą kolarze przy Nadodrzańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego, Politechnice Szczecińskiej oraz przy Szczecińskim Przedsiębiorstwie Produkcyjnym Pomocniczej Budownictwa. Działalność oddziału koncentrowała się przede wszystkim na pracach w 15 komisjach specjalistycznych. Związek ten wielce uwagi poświęcał podnoszeniu kwalifikacji inżynierów i techników.

Znana jest także działalność PZITB w zakresie rozwiązywania technicznych i technologicznych procesów w budownictwie. Przykładem tego jest aktywny udział w kooperacji z przedsiębiorstwami podległymi Szczecińskiemu Zjednoczeniu Budownictwa. Wreszcie PZITB prowadzi wiele akcji wspólnie ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich i Towarzystwem Urbanistów Polskich. Ta współpraca widoczna była szczególnie przy organizacji i prowadzeniu konferencji poświęconych budownictwu mieszkaniowemu. Ostatnio oddział PZITB prowadzi także, wspólnie z naszą redakcją, spotkania informacyjne przeznaczone dla osób podejmujących się budowy własnego domu. Warto podkreślić, że wiele w działalności oddziału PZITB poświęca się także młodzieży. (A2)

Z obrad Prezydium WRN

WCZORAJ odbyło się posiedzenie Prezydium WRN w Szczecinie. Tematem obrad były m. in. realizacja zadań gospodarczych I kwartału i przygotowania do sezonu letniego. WKPG przedstawiła informację, z której wynika, że większość zakładów pracy województwa szczecińskiego wykonała za danią planowe dwóch pierwszych miesięcy br., osiągając wysoką wydajność pracy. Omawiając przygotowania do zbliżającego się sezonu letniego wiele miejsca w dyskusji po-

święcono sprawnemu funkcjonowaniu szlaków transportu PKP i PKS działalności handlu i gastronomii, sprawom bazującym w noclegowej, podniesieniu estetyki wielu miejscowości naszego województwa. Ma to na celu prawidłową obsługę turystów, których liczba w bieżącym roku, jak przewiduje WKPKiF, zwiększy się o 15 procent.

Posiedzenie WKCS

WCZORAJ odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Czynów Społecznych FJN, poświęcone ocenie realizacji prac społecznych w roku ubiegłym na terenie województwa oraz omówieniu i zatwierdzeniu planu czynów społecznych na rok 1972.

Ogólna wartość prac inwestycyjnych, remontowych i porządkowych, zrealizowanych w ramach czynów społecznych w woj. szczecińskim w roku 1971 wyniosła 127,3 mln zł.

W rzedowym czynie społecznym na rzecz własnych zakładów pracy, przeprowadzono 365 tys. godzin roboczych, wykonując szereg prac zmierzających do poprawy warunków socjalnych załóg. (tawo)

Final konkursu BHP w Hucie Szczecin

WCZORAJ wieczorem odbyło się w domu kultury Huty „Szczecin“ uroczyste podsumowanie konkursu BHP.

Najwięcej punktów zdobyli: frezzer Ignacy Zyciński, nagrodzono go z wielkich pieców Bogdan Gołec i siłacz Edmund Czarka. Otrzymał oni nagrody pieniężne i reprezentować będą swój zakład na ogólnopolskich konkursach BHP w Hucie im. Lenina. Ponadto pięciu zasłużonych działaczy otrzymało specjalne dyplomy, a 71 dalszych pracowników, którzy przetrzeżowali w hucie 20 lat bez wypadku, wyróżniono nagrodami pieniężnymi.

W części artystycznej wystąpił hutniczy zespół pieśni i tańca.

Warto dodać, że wczorajsza impreza stała się okazją do szerszego podsumowania bogatego dorobku BHP w Hucie „Szczecin“, która zajmuje w tej dziedzinie czołowe miejsce wśród szczecińskich przedsiębiorstw. (kk)

Szczeciński sejmik inżynierów i techników

DZIS W Szczecinie obraduje XX Walne Zgromadzenie delegatów szczecińskiego oddziału Zw. Polskich Inżynierów i Techników Budownictwa. Jest to jeden z największych oddziałów PZITB w kraju. W 34 zakładowych i terenowych kolach działa ponad 900 inżynierów i techników budownictwa.

Do najbliższych i aktywnie działających należą kolarze przy Nadodrzańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego, Politechnice Szczecińskiej oraz przy Szczecińskim Przedsiębiorstwie Produkcyjnym Pomocniczej Budownictwa. Działalność oddziału koncentrowała się przede wszystkim na pracach w 15 komisjach specjalistycznych. Związek ten wielce uwagi poświęcał podnoszeniu kwalifikacji inżynierów i techników.

Znana jest także działalność PZITB w zakresie rozwiązywania technicznych i technologicznych procesów w budownictwie. Przykładem tego jest aktywny udział w kooperacji z przedsiębiorstwami podległymi Szczecińskiemu Zjednoczeniu Budownictwa. Wreszcie PZITB prowadzi wiele akcji wspólnie ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich i Towarzystwem Urbanistów Polskich. Ta współpraca widoczna była szczególnie przy organizacji i prowadzeniu konferencji poświęconych budownictwu mieszkaniowemu. Ostatnio oddział PZITB prowadzi także, wspólnie z naszą redakcją, spotkania informacyjne przeznaczone dla osób podejmujących się budowy własnego domu. Warto podkreślić, że wiele w działalności oddziału PZITB poświęca się także młodzieży. (A2)



# 15 alpinistów zginęło w Himalajach

DELHI PAP. 15 alpinistów z ekspedycji południowokoreańskiej poniosło śmierć w lawinie podczas wyprawy na szczyt Manaslu o wysokości 8156 m w Himalajach. O tragedii tej, która wydarzyła się w ostatni poniedziałek, poinformował jeden z trzech uratowanych z lawiny, która zniszczyła obóz wyprawny usytuowany na wysokości 6530 tys. m.  
Zespół południowokoreański usiłował zdobyć szczyt Manaslu od strony wschodniej.



## NIXON W KANADZIE

W Montrealu przebywał z dwudniową wizytą oficjalną prezydent USA Richard Nixon. Prowadził on rozmowy z premierem Kanady Pierreem Trudeau. Mają one na celu załagodzenie nienawiści między oboma krajami, przede wszystkim w dziedzinie handlu i gospodarki. Rosnące wpływy amerykańskie w Kanadzie są przyczyną stałego pogarszania się stosunków między oboma krajami.

## EKSPLOZJA W BELFAST

W czwartek w zajeźdni autobusowej Smithfield w centrum Belfastu eksplodowała bomba o dużej mocy. Straty materialne są znaczne. Zniszczonych zostało 12 autobusów oraz wnętrza zajeźdni. Ofiar w ludziach nie było.

## ZAMIESZKI WE WŁOSZECH

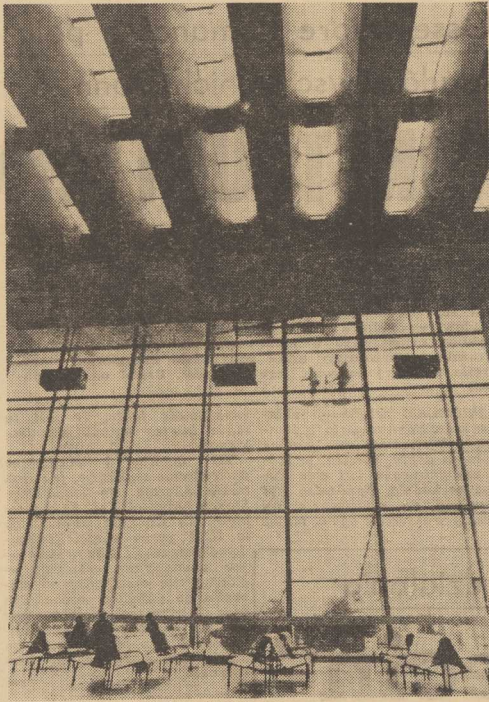
W mieście Pistoia w pobliżu Florencji doszło w środę wieczorem do walk ulicznych w wyniku których osiemu policjantów i ok. 10 cywili zostało rannych a 25 osób aresztowano. Do rozruchów doszło podczas wiecej przedwyborczego zorganizowanego przez neo-fascystów, zrzeszonych w tzw. włoskim ruchu społecznym. Do rozruchów doszło też w mieście Mestre w pobliżu Wenecji gdzie odbywał się wiec przedwyborczy tej samej partii neo-fascystowskiej. Rany odniosła tam pięciu policjantów i trzech cywili.

## ZAGINAŁ SAMOLOT

W nocy ze środy na czwartek zaginił w pobliżu Rio de Janeiro samolot brazylijskiego towarzystwa „VSP” z 25 osobami na pokładzie. Samolot znajdował się w drodze z Sao Paulo. Ostatni kontakt radiowy z pilotem nawiązano o godz. 0,24 czasu GMT. Specjalne ekipy ratownicze rozpoczęły poszukiwania.

## A u nas odwrotnie...

LONDYN. W australijskiej miejscowości Wonthaggi w dyskretnych przybitkach oznaczonych kółkiem umieszczono duże tablice i spory zapas kredy, aby kobiety odwróciły te polecenia i mogły dać pełne uszczybek swym pasiom „pissarskim”. Decyzja ta została podjęta przez miejscowe władze, gdy stwierdzono, że do czasu półrocza wydano 500 dolarów na sianie nieczystych i niebezpiecznych odpadów w domskich sanitariatach i toaletach miejskich. Jak dotychczas nie planuje się podobnej akcji w przybitkach dla panów — są one czystsze.



# Współczesne suknie Dejaniry

NOWY JORK PAP. Opublikowany przez krajową komisję ds. jakości i bezpieczeństwa artykułów konsumpcyjnych raport przypomina do niesienia z frontu: 30 000 osób zabitych, 100 000 z trwałymi kalectwami, 555 000 wymagających leczenia szpitalnego oraz 20 mln wypadków lekkiego obrażenia ciała. Ofiarami są konsumenci amerykańscy, którzy mieli nieszczęście nabyć produkty tak fatalnie wykonane, iż spowodowały one śmierć, trwałe kalectwo oraz różnego rodzaju obrażenia. Raport przypomina, iż liczba tego rodzaju tragicznych wypadków mogłaby ulec poważnemu obniżeniu, gdyby władze federalne miały pełnomocnictwa, upoważniające je do wprowadzenia w życie norm bezpieczeństwa z zakresu produktów konsumpcyjnych, jakie obowiązują się na rynku amerykańskim.

Rząd amerykański czyni w tej sprawie poważne wysiłki, jednakże napatyka na zdecydowany opór przemysłu. Ostatnio, po kilku latach zmagania, udało się administracji wprowadzić przepisy zabraniające sprzedaży łatwopalnej odzieży, szczególnie sweterów, bluzek i sukien ze sztucznych włókien. Przemysł, kierując się zasadą najmniejszych kosztów, usiłuje przeciwdziałać się pozostawionemu rządowi, ustalając własne normy bezpieczeństwa, które nie odpowiadają jednak niezbędnemu wymogom.

PO niemal całkowitej przebudowie, kurski Dworzec kolejowy w Moskwie, znów zapelniał się tłumem podróżnych. Stary, zbudowany w końcu ubiegłego wieku, budynek zastąpiony został przez nowoczesny hall dworcowy ze szkła i stali o powierzchni przeszło trzykrotnie większej. Na 7 000 m kw. dworca znajdują się kasy i działy informacji kolejowej, dziesiątki automatów sprzedających bilety, podświetlone tablice informacyjne oraz liczne kioski. Dworzec otrzymał pełną klimatyzację i system schodów ruchomych.  
NA ZDJĘCIU: W poczekalni Dworca Kurskiego.

## Boom w prosekloriach

WASZYNGTON PAP. Uczenie lekarskie w Stanach Zjednoczonych — donosi tygodnik „Newsweek” — przeżywa obecnie „strup boom”. Liczba osób, które za życia oferują swe usługi prosekloriom uzależnianym, wzrosła w niektórych rejonach Stanów Zjednoczonych tak bardzo, że musiało chwilowo zaprzestac tej akcji.  
Tygodnik cytując wypowiedź profesora medycyny sądowej Uniwersytetu Yale na temat motywów ofiarodawców; wniósł wniosek o rozwój nauki, rosnącą obojętnością religijną oraz... pragnieniem uniknięcia gwałtownie rosnących kosztów pogrzebu.

# 60-lecie urodzin Kim Ir Sena

Rewolucjonista ♦ Żołnierz ♦ Organizator

## Izraelskie siły powietrzne

JAK informuje zachodnia prasa specjalistyczna, Stany Zjednoczone dostarczyć mają Izraelowi 12 samolotów myśliwiskozłoturmowych typu A-4 zamiast 60 samolotów F-4, o które od dawna zabiega. Izrael dysponuje aktualnie ponad 400 samolotami bojowymi. Od pewnego czasu prowadzone są tam prace nad rozwojem własnego sprzętu lotniczego. Np. w stadium prób znajdują się nowe izraelskie samoloty typu Arava i Commadore Jet. Ponadto prowadzi się prace rozwojowe nad francuskim samolotem typu Mirage własnej konstrukcji, którego plany konstrukcyjne wykradzione zostały przez wywiad. (PAP)

## FRANCUSKIE PLANY ATOMOWE

FRANCJA w okresie nadchodzących pięciu lat planuje zrealizowanie programu przewidującego budowę siedmiu lub ośmiu elektrowni atomowych. Ostateczną decyzję w tej sprawie ma podjąć rząd francuski. Francja pragnie zapewnić sobie najszybszą lepszą pozycję wśród producentów energii atomowej na cele pokojowe aby zabezpieczyć się przed następstwami ewentualnych konfliktów między narodowych o ropę naftową. Równocześnie Francja rozbudowuje nadal własny arsenał taktycznej i strategicznej broni atomowej. Broń taktyczną — mianowicie bomby albo pociski o sile do 15 kiloton każda, mają przemieszczać samoloty typu „Jaguar” i „Mirage III” jak również rakiety ziemia — ziemia „Pluto” o zasięgu blisko 100 km. Francuskie dowództwo naczelne ma podobno zamiar wyposażać w broń atomową (taktuyczną) o gólem 5 dywizji, z których 2 stacjonują na terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej.

siedzieć na podwórku jakiejś fermy, by podyskutować o rachunkowości spółdzielni lub planowaniu upraw” — takim widzi współczesnie dziennikarz francuski z „LE MONDE”. Alain Bouc, człowiek, który od wielu lat przewodzi narodowi koreańskiemu, sekretarz generalnego KC Partii Pracy Korei, premiera rządu i marszałka. Dla swoich rodaków uosabia współczesną historię kraju, okres walk z japońskimi okupantami, wyzwolenie, obronę kraju podczas imperialistycznej agresji w latach 1950-1953, odbudowę i rozbudowę ich ojczyzny.

KIM IR SEN. 60 lat życia, w tym bez mała pół wieku trwająca pełna poświęcenia praca dla kraju. Już jako 14-letni chłopiec przewodził nielegalnej organizacji w szkole. Gdy ojciec Kim Chen Dzik, nauczyciel wiejski, zarliwy patriota i działacz ruchu narodowo-wyzwoleńczego ucieka przed represjami japońskiego okupanta do Mandżurii, podaje za nim również i jego syn. Na tym samym terenie widzi Kim Ir Sen rzuca się w wir działalności wywoleńczej. Wkrótce daje się poznać jako uzdolniony organizator i przywódca młodzieży koreańskiej, marzącej o wolnej i niepodległej ojczyźnie.  
W sierpniu 1945 roku zięcił się to marzenie. Nastąpiło to przy pomocy Armii Radzieckiej. Powstaje Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna. Ale zalety, które miały trwać okres budowy odrębnej ojczyzny. W czerwcu 1950 r., gdy już przeprowadzono reformy rolne, nacjonalizowano przemysł i zaczęto tworzyć nowe życie w ludowym i demokratycznym państwie — znów trzeba było chwycić za broń. Tym razem w obronie przed najazdem amerykańskimi. Kim Ir Sen obejmuje naczelne dowództwo wojsk narodził w słusznej walce przeciwko agresorom.

DZIS KRL-D ma blisko 15 mln ludności. Przy pomocy państw socjalistycznych podjęto olbrzymie wysiłki, aby odbudować zniszczony kraj. Trudne dzieło zostało dokonane i dziś Korea Ludowa zajmuje drugie po Japonii miejsce w Azji pod względem produkcji przemysłowej i rolnej przypadającej na jednego mieszkańca.  
Linie demarkacyjne, 38 równoleżnik, przecinają tory dawnej kolei Pchonia — Seul. Od 20 z górą lat nie jedzą tudy pociągi. Twa sytuacja podział terytorium państwowego na dwie części. Zjednoczenie ojczyzny jest pragnieniem wszystkich obywateli KRL-D, celem partii i rządu tego kraju, idea, o której urzeczywistnienie walcą najwybitniejsi przywódcy i bohaterowie koreańscy, Kim Ir Sen. (E.M.)

## WIELKA OBLAWA na przestępców we Włoszech

RZYM PAP. Dziesiątki tysięcy policjantów wzięło w środę udział w zakrojonej na szeroką skalę oblawie na przestępców, którą przeprowadzono w całym Włoszech, w tym również na Sycylii i Sardynii. Operacja osobiste kierował minister spraw wewnętrznych Mariano Rumor. Sily porządkowe sprawdziły tożsamość 103 tys. osób, aresztując 469 oraz wciągając na „czarną listę” 432 osoby, które weszły w kołtę z prawem.

Policja zablokowała tysiące dróg sprawdzając 107 758 samochodów. Przeszukano również tysiące domów. Akcja przyniosła obfite plony w postaci skonfiskowanej broni i amunicji, wśród której znalazło się A i karabinów maszynowych. Odszyskano także skradzione dobra wartości setek milionów lirów.

## Za dwa lata ruszy metro w Pradze

PRAGA PAP. W stolicy CSRS trwa intensywna praca przy budowie metra, które w poważnym stopniu usprawni komunikację w tym mieście, zamieszkiwanym obecnie przez ponad 1,1 mln osób.  
Stale wzrasta w CSRS indywidualna na motoryzacja. Np. obecnie czwartą rodziną posiada samochód. A trzeba do tego dodać setki tysięcy turystów, którzy rokrocznie przybywają tu ze wszystkich stron Europy wspinając się na szczyt Karłowców, bądź wycieczkowymi autokarami. Toteż Praga „pęka w komunikacyjnych szwach”.  
Pierwszy odcinek praktycznego metra o długości 8,7 km na trasie „C” z Koczerova na Florencie przekazany zostanie do użytku początkiem lipca 1971 roku. Praktyczne metro będzie miało 4 trasy o łącznej długości przeszło 90 km.

# Przekazał na Playa Giron (1)

# Anatomia interwencji

W SOBOTE, 15 KWIEŹNIA 1960 R. NAD RANEM, gdy flotyta inwazyjna znajdowała się zaledwie o dwa dni drogi od wybrzeży kubańskich, z lotnisk w Oppalooka (w USA) i Puerto Cabezas wystartowały samoloty z wymalowanymi zdradziecko na skrzydłach znakami rozpoznawczymi kubańskich Rewolucyjnych Sił Powietrznych. W kilka godzin później przeszyły Hawany i Santiago de Cuba usłyszeli detonacje pierwszych bomb lotniczych. Zbombardowano niemal jednocześnie cztery główne kubańskie lotniska wojskowe. Atak bombowy osiągnął zamierzony cel: zniszczono na ziemi przez znacząco zwiększyć sprzętu latającego Rewolucyjnych Sił Lotniczych, składającego się z dwunastu wysłanych B-26, tuzina starych brytyjskich Sea Furies, zakupionych z demobilu i kilku szkolnych samolotów odrzutowych T-33.

17 kwietnia po północy flota złożona z czterestu jednostek pływających, w tym pięciu statków handlowych, przyswojonych do celów wojennych, dwóch małych okrętów wojennych i siedmiu samolotów, dotarła do brzegów Kuby, zajmując nożycie desantowe naprzeciw Playa Giron i Playa Larga, nad Złotą Swini. Szesć batalionów inwazyjnych, wyposażonych w pięć czołgów typu Sherman M-41, sześć tysięcy żołnierzy, dział bezodrzutowych kaliber 75 mm i wszelkiego innego nowoczesnego sprzętu rozpoczęła lądowanie zgodnie z ustalonym planem. Armia kontrewolucyjna miała amunicję i zapoznania na dziesięć dni intensywnych walk. Ponadto na statkach desantowych znajdowała się broń i amunicja dla kilku tysięcy przeciwników rządu, którzy mieli się spontanicznie przyłączyć

do sił inwazyjnych, i na których masowy napływ liczyli organizatorzy desantu.  
W PARĘ MINUT PO LĄDOWANIU czołówki desantu, z buszu pokrywającego mokradła graniczące z Playa Giron rozległy się pojedyncze strzały karabinowe. W innym miejscu ktoś strzelał do lądującego oddziału spoza czerniejących w mroku chalup. Po chwili chaty obrzucono granatami napalmowymi zapłonęły. Kilku obrońców — miejscowych węglarzy w milicyjnych mundurach — ujęto i zastrzelono na miejscu. Strzały i ogień zaalarmowały sąsiednie osiedle węglańskie.  
— Jak tylko usłyszeliśmy detonacje od strony Playa Giron, wrócić po północy — opowiadali mi później mieszkańcy wsi — pobiegliśmy do sklepu, gdzie był radiotelefon i palczylimy się z placówką wojskową w miasteczku. U nas, na bagnach, nie ma z czego budować okopów. Ale całe szczęście, że ciężarówką nawiozłyśmy właśnie piasek na budowę domów. Wtę mogliśmy wykonać rozkaz i wszyscy mężczyźni i kobiety nosili aż do rana ten piasek i spalił szaniec...  
W ten sposób brygada inwazyjna straciła jeden z atutów, jakim miało być zaskoczenie. Rozeczanie polityczne, którym kierowano się — jako ważnym czynnikiem — przy wyborze miejscowa desantu, zawiodło. Ludność Cienaga de Zapata od pierwszej chwili chwyciła za broń.  
(Ciąg dalszy nastąpi)







# Nowy zarząd wziął się do roboty

## Pogoni odnowuje więź z zakradami pracy

W OSTATNIM CZASIE REPREZENTACYJNY KLUB SPORTOWY Pomorza Zachodniego — MKS Pogon przeżywał poważny kryzys organizacyjny. Pogoni znalazła się w swego rodzaju izolacji. Jej codzienna działalność była garstka ludzi. Osłabiona została więź klubu z zakładami pracy wspierającymi. Pogoni straciła bezbożnie bożne tory spychane były sprawy wychowawcze. Od lat nie przynosiła pozytywnych rezultatów praca z młodzieżą w niektórych sekcjach.

POZA TYM w Pogoni wstąpiło bardzo niekorzystne zjawisko, zmniejszanie ilości pracujących sekcji. Zadeno poprawie nie mogli również stan bazy — obiektów i urządzeń, którymi dysponuje szczytni potentat. Oto tylko garść problemów, które przy rozwiązaniu oczekuje się od powołanego 21 marca br. nowego zarządu morskiego klubu.

Nowi ludzie, którym powierzono sterowanie klubem przystąpili do działania. W środę, na konferencji prasowej kierownictwo Pogoni poinformowało dziennikarzy o podjętych przedsięwzięciach zmierzających do zapewnienia prawidłowej działalności.

NA niedawnym posiedzeniu zarządu dokonano wyboru jego prezydium i powierzono określone obowiązki członkom zarządu. Aktualnie skład Prezydium przedstawia się następująco: M. Andruszyk — prezes, K. Kosturzewa — wiceprezes ds. organizacyjnych, S. Orlik — wiceprezes ds. sportowych, J. Mossur — wiceprezes ds. inwestycyjnych, W. Wanag — wiceprezes urzędniczy, J. Lichocki — sekretarz, J. Bogacz — członek, odpowiedzialny za sprawy wychowawcze oraz społeczno-bytowe, R. Danulik, członek, odpowiedzialny za pilkę nożną oraz J. Marcyniuk. Przydzielono również zadania pozostałym członkom zarządu. Sprawozdania z swojej działalności składają będą oni na bieżąco.

W nowym zarządzie powołano dwa zespoły: d's łączności z zakładami pracy i d's reklamy. Pierwszy z nich zajmie się współpracą z przedsiębiorcami zamierzającymi w zakresie organizacji imprez sportowych dla ich załóg. Drugi natomiast gromadzeniem środków z reklam Pogoni zamierza bowiem tą drogą uzyskać dodatkowe środki na swoją działalność. Planuje się więc m.in. reklamować na stadionie plansze reklamowe szczytników zakładów pracy. Klub prowadzić będzie również sprzedaż znaczków i proporzeczków. Już dotychczas...

### Piękny sukces! Gimnastyczki MKS — mistrzyniami Polski

DUŻYM SUKCESEM zakończył się start gimnastyczek szczytniczkich MKS na mistrzostwach Polski Szkolnego Związku Sportowego. Nasz zespół wywalczył bowiem pierwszą lokatę w klasyfikacji zespołowej, zdobywając zaszczytny tytuł mistrza Polski. Szesciu cennikami świetnie spisywały się w konkurencjach klasy mistrzowskiej, zajmując trzy pierwsze miejsca. Zwyciężyła J. Kotwas — 36,90 pkt., przed L. Janaszek — 36,30 pkt. i A. Jankowska — 35,90 pkt. W klasie I triumfowała nasza gimnastyczka — U. Rudnicka — 34,50 pkt., przed swą koleżanką klubową J. Gilewicz — 34,00 pkt. W klasie II nasze dziewczęta wywalczyły lokaty: 3. Kulińska — 35,35 i czwarta J. Motława — 35,10. W klasie trzeciej natomiast najlepsza okazała się A. Zianka — 38,10 pkt. Młodszą zawodniczką MKS i ich trenerem Zofią i Bogdanowi Dudziakom serdecznie gratulujemy pięknego sukcesu. (6)

### Porażki koszykarzy

W STOLICY Bułgarii rozpoczął się tradycyjny turniej koszykarski meczowy o wielką nagrodę Sofii. W pierwszym spotkaniu drużyna polska poniosła porażkę w meczu z młodzieżową reprezentacją Bułgarii 77-89 (39-34). W drugim meczu drużyna „A” Praga wygrała z Sofią 11-88,72.

Pierwszym symptomem poprawy jest wyznaczenie członka prezydium, który zajmie się tymi jakże ważnymi, a do tej pory niedocenianymi zagadnieniami. Sądymy, że nowy zarząd weźmie również pod uwagę potrzeby kibiców i zaoferuje o doskonalą informację na stadionie oraz doloży starań by na obiekcie tym zorganizowane właściwą działalność klubową.

DZIAŁALACZE POGONI są pełni optymizmu. Pracują z zapalem. Zjemy im wyrzekać w pokonywaniu codziennych kłopotów i wierzymy, że ich poczynania spotkają się z zrozumieniem ze strony wszystkich sympatyków klubu.

J. GRAŻEWICZ



## W dobrej formie i pełni optymizmu Polscy piłkarze przybyli do Bułgarii

WCZORAJ ekipa polskich piłkarzy przelatywała do Bułgarii, gdzie w niedzielę stoczą w Stariej Zagorze pojedynek z cyklu eliminacji olimpijskich. W ekipie znalazło się 17 piłkarzy: Kosika, Szyszka, Nowowski, Wraży, Datalski, Wyrobek, Anzolek, Polak, Banas, Lubanski, Jarosik, Gadocina, i Maris. „NIE ZAMIERZAMY SIĘ tylko broń, — powiedział trener Gorski, — chcemy uzyskać w Stariej Zagorze korzystny wynik, a za taki uważam co najmniej remis. Chłopcy są w dobrej formie. Doceniamy klasę piłkarzy bugarskich i wierzymy, że uda nam się wyżyć jego zwycięstwo.”

### W NIEDZIELE — „MECZ WIOSNY” 50 szczytnian pojechało do Starej Zagory

NIEDZIELNY mecz piłki nożnej Bułgaria — Polska, rozgrywany w ramach eliminacji przedolimpijskich wzbudza zainteresowanie wśród sympatyków tej najpopularniejszej dyscypliny sportu. O godz. 15.25 miliony kibiców w całym kraju zasiada przed ekranami telewizorów by obserwować ten interesujący pojedynek. Kibiców z Polski, a wręcz nie szczytnian na stadionie również na stadionie w Stariej Zagorze. Jak nas poinformowało w szczytniczym oddziale Sport-Touristu na mecz Bułgaria — Polska wyjechała z grodu Gryfa 50-osobowa grupa kibiców, którzy na miejscu zagrzewać będą biało-czerwonych do walki.

MA LOTNISKU piłkarze witani radcy ambasady polskiej w Sofii oraz przedstawiciele Bułgarskiej Federacji Piłki Nożnej. Polscy piłkarze udali się autokarem do polskiej ambasady, gdzie zostali przyjęci przez ambasadora PRL w Bułgarii i prezesa Szysko. Spotkanie, które odbyło się w bezpośredniej i niezwykle miłej atmosferze, stanowiło okazję do stawiania prognoz na niedzielny mecz w Stariej Zagorze. Góralowicz wyduł optymizm. Ambasador Szysko gorąco życzył naszym piłkarzom sukcesu i zakwalifikowania się do turnieju olimpijskiego. Prezes PZPN — Nowosielski zapewnił, że drużyna z siebie wszystko, aby godnie reprezentować nasz sport i osiągnąć zamierzony cel jakim jest awans do turnieju olimpijskiego.

### IMPREZY SPORTOWE

GODZ. 11 — Jezioro Dąbskie — regaty żeglarskie.  
GODZ. 18 — hala przy ul. Narutowicza — mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo I ligi Pogon Szczecin — Sośnica Gliwice. (6)

WCZORAJ na odbywającym się w Pradze hotelowym mistrzostwach świata grupy „A”, rozegrał no tylko jedno spotkanie. NRF pokonała Szwajcarię 6:2 (3:2, 3:1, 1:0). Ten mecz może mieć zasadnicze znaczenie w walce o utrzymanie się w grupie „A”. Wszystko wskazuje na to, że NRF dysponuje silniejszym zespołem, a zwycięstwo Szwajcarii nad Finlandią było jedynie jednorazowym zbiegiem okoliczności. Dzisiaj odbędą się dwa ostatnie mecze pierwszej rundy mistrzostw — w których ZSRH grać będzie ze Szwecją, a CSRS z Finlandią.

### AKTUALNA TABLICA

1. CSRS	4	7:1	34-6
2. ZSRH	4	7:1	34-1
3. Szwecja	4	5:2	28-6
4. Finlandia	4	2:3	13-20
5. NRF	5	2:3	12-40
6. Szwajcaria	5	2:5	10-40

NA ZDJĘCIU: Tak cieszył się Czechosłowacy po zdobyciu pierwszego miejsca w szczytniczym turnieju CSRS — ZSRH. Mecz, jak wiadomo zakończył się remisem 3:3.

## SZLAKIEM WYZWOLENIA SZCZECINA

JAK już informowaliśmy, z okazji XXVII rocznicy wyzwolenia grodu Gryfia Oddział Miejski PTTK organizuje XI Ogólnopolski Rajd Szlakiem Wyzwolenia Szczecina. Impreza przeprowadzona zostanie na trasach pieszych, kolarskich i motorowych. Do organizatorów napłynęły już pierwsze zgłoszenia. Przypominamy, że zapisy przyjmują codziennie w godz. od 10 do 15 Oddział Miejski PTTK, mieszający się przy al. Jedności Narodowej 49 a.

## Z boisk piłkarskich

ZDOBOWCA Pucharu Świata w piłce nożnej zespół National Montevideo przegrał z bułgarskim zespołem City 2:4.  
MŁODZI piłkarze NRF zakwalifikowali się do finału pucharu UEFA, zwyciężając w Ostrawie drużynę Danii 3:2 (1:1). Do dalszych spotkań zakwalifikowali się jednak Belgowie, którzy rozstrzygnęli na swojej korytarz pierwszy mecz 1:0.  
W TOWARZYSKIM spotkaniu piłkarskim grecki zespół Olimpiakos Pireus zremisował ze szczytniczym klubem Aberdeen 2:2.  
W ALGERZIE rozegrany został łowarski mecz piłkarski, w którym zwyciężyła reprezentacja Algierii. Pierwotnie reprezentacja Algierii była kombinowany zespół złożony z reprezentantów Maroka i Algierii. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem remisowym 1:1.  
PIŁKARZE sosenwieckiego Zastalicy byli sparringpartnerem młodzieży zowej reprezentacji NRD (zakładnicy do lat 21). Spotkanie rozegrane w Hoyerswerda zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 1:0.

## Przedstawiamy historię rekordu świata w skoku o tyczce

# Od 4.02 do 5.51

PIERWSZYM lekkoatletą, który przekroczył wysokość 5,50 w skoku o tyczce jest Szwed Kjell Isaksson. Podczas zawodów, rozgrywanych na stadionie Memorial w Austin, ustanowił on nowy rekord świata wynikiem 5,51. 16 tysięcy widzów, zebranych na trybunach, oklaskiwało wspaniałą czynność szwedzkiego tyczkarza. Poprawił on o 2 centymetry dotychczasowy rekord świata, należący do Greka — Papanicolaou.

Isaksson konkurs rozpoczął na wysokości 4,85. Następną wysokość 5,00 przeszedł w pierwszym skoku, a 5,33 w trzecim. Następną było 5,51.

Tak więc spełniły się marzenia 25-letniego lekkoatlety szwedzkiego. Od 2 lat przykopywał się on do pobicia rekordu świata. W sezonie zimowym 1970/71 przebywał w Japonii, ale jego próby poprawiały rekordy były tam nieudane. Zanim w 1971/72 spędził w Południowej Kalifornii, gdzie osiedlił się ze swym rodakiem Lagerqvistem, startując w seriach między halowych. Fachowcy są zdania, że obecnie rekord świata zawdzięcza on przede wszystkim solidnie przeprowadzonej zimie. Starty halowe procentują na tyczkach ze szklanego włókna. Warunkami fizycznym ustępnie on na znacznie wszystkim z czołowi światowi.

A oto historia rekordu świata w skoku o tyczce:

4,30 Foss (USA)	1928
4,42 Hoff (Norwegia)	1929
4,42 Hoff (Norwegia)	1929
4,42 Hoff (Norwegia)	1929
4,42 Hoff (Norwegia)	1929
4,42 Hoff (Norwegia)	1929
4,42 Carr (USA)	1927
4,30 Barnes (USA)	1928
4,37 Graber (USA)	1928
4,39 Brown (USA)	1925
4,42 Varoff (USA)	1936
4,54 Sefton (USA)	1937
4,54 Meadows (USA)	1937
4,60 Warmerdam (USA)	1940
4,72 Warmerdam (USA)	1942
4,72 Warmerdam (USA)	1942
4,78 Gutowski (USA)	1943
4,80 Bragg (USA)	1944
4,83 Davies (USA)	1944
4,89 Uelses (USA)	1944
4,93 Turk (USA)	1944
4,94 Nikula (Finlandia)	1944
5,00 Stenmer (USA)	1944
5,08 Sternberg (USA)	1944
5,13 Pennel (USA)	1944
5,20 Pennel (USA)	1944
5,20 Pennel (USA)	1944
5,23 Hansen (USA)	1944
5,23 Hansen (USA)	1944
5,23 Seagren (USA)	1944
5,38 Seagren (USA)	1944
5,38 Wilson (USA)	1944
5,41 Seagren (USA)	1944
5,42 Pennel (USA)	1944
5,42 Nordwig (NRD)	1944
5,42 Nordwig (NRD)	1944
5,49 Papanicolaou (Grecja)	1944
5,51 Isaksson (Szwecja)	1972









# Czyn społeczny pracowników TOS-u

## Troska o wygląd miasta

### Osrodek rekreacyjno-wypoczynkowy

**BEZ ROZGLOSU, A PRZED WSZYSTKIM** bez nakładów inwestycyjnych, pracownicy szczecińskiego Okręgu TOS rozpoczęli prace przy porządkowaniu placówek usługowych i przy budowie własnego ośrodka rekreacyjno-wypoczynkowego. Program ten jest realizowany czynnem społecznym całej 700-osobowej załogi.

ZARÓWNO w Szczecinie jak i w województwie ochotnicze zespoły pracują przy ulepsza-

niu otoczenia swoich zakładów. Na ukończeniu są prace przy stacji TOS-u na ul. Mieszka 1 i na ul. Przestrzennej. Do 17 km. wokół zakładu przy ulicy Mieszka 1 powstanie wielki pas zieleni. Obok tramwajów i parkingu pracownicy w czynnie społecznym zasadzą także 200 drzewek topoli.

**PODOBNIĘ** wygląda sytuacja na terenie i wokół stacji przy ul. Przestrzennej. Zresztą analogiczne zadania wykonuje się we wszystkich stacjach TOS na terenie województwa. Można śmiało powiedzieć, że pracownicy tych placówek właściwie pojechali hasła „Dla miasta i dla siebie”.

Aktywność społeczna załóg kilkunastu placówek Okręgu Technicznej Stacji Obsługi, daje się już od dawna. W 1971 roku pracownicy TOS-u przystąpili do budowy własnego ośrodka rekreacyjno-wypoczynkowego w Pogorzeli. Przepracowano już ponad 30 tys. roboczogodzin.

Spółeczna działalność całej załogi wytworzyła dobrą atmosferę i przyniosła konkretne wyniki. Już w br. w ośrodku tym załoga i ich rodziny będą mogli korzystać z wypoczynku w czasie urlopu. Z funduszy zakładowego i dobrowolnych składek pracowników zebrano w ciągu 2 lat ponad czterdzieści tysięcy zł. Fundusze te przeznaczone na zakup niezbędnych materiałów budowlanych, sprzętu turystyczno-sportowego oraz 10 domków typu „Mikolajki”. Tak więc w tym roku zakończony zostanie pierwszy etap budowy i organizacji tego ośrodka. Niezależnie od organizacji 25-tgodniowych, wielu pracowników będzie także przyjeżdżało do Pogorzeli na soboty i niedziele. Dla tej grupy wydzielono pole namiotowe.

## W Filharmonii

### Poznański Chór Chłopców

W NIEDZIELĘ o godz. 16 w Filharmonii wystąpi **Poznański Chór Chłopców** pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego. Powstały w 1945 roku jako 11-osobowy zespół, obecnie 75-osobowy chór występuje stale na scenach krajowych i zagranicznych. Chór wystąpi w programie składającym się z form polichoralnych a capella.

## SPACERKIEM PO MIEŚCIE

**NOWY NEON „IT”**  
A NA DACHU pilnowano We wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej założono nowy barwny neon. Już w sobotę czerwonymi literami zabłyśnie na pl. Żołnierska napis: CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ. Obok biały z mięsającą niebieską strażką „IT”. Podobny neon, lecz trzy razy większy zostanie zamontowany w przyszłości na sąsiednim budynku mieszkalnym.

**PRZECHODNIE ŚMIECHA**  
A JESIENIA ubiegłego roku uporządkowano teren stacji benzynowej na rogu al. Wojska Polskiego i Wawrzyniaka. Założono i pomalowano ogrodzenie, posadzono kwiaty kwiaty. Teraz, wiosną, wystarzą czerwoną kosmetyką. Trzeba przyznać, że personel stacji umie dbać o jej estetyczny wygląd. Nie bój się jednak o przechodnie. W metalowych stojakach z kwiatami jest prawdziwy śmiech. Każdy przechodząc wrzuci tam niedopałki, papiery, różne odpadki...

**PORZĄDKI NIE DLA WSZYSTKICH**  
A PARK u zbiegu ulicy Spółdzielczej, Zielonego i Wojska Polskiego, dotychczas bardzo zaniedbany, zmienił dzięki staraniom ZSM swój wygląd. Różnym kontrastem jest sąsiadujący z parkiem teren Szczecińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Uszkodzony mur, trawniki udeptane niczym kłepsko, nieestetyczne podwórko. Tu nikt nie pamięta o wiosennych porządkach.

JESZCZE tylko trochę pracy, a można będzie śniagać z góry na dół. Dzieci, dla których ulubionym miejscem zabaw jest plac 22 Lipca, z niecierpliwością spoglądają na pracowniczków DZBM nr 1 ze Śródmieścia, naprawiających zjeżdżalnię — staruszkę.

Foto: Al. Wituszyński

## Kronika wypadków

**GROZNY** pożar wybuchł wczoraj wczesnym popołudniem na terenie EPDUR „Odra” w Świnoujściu. Jak wynika z przekazanej nam dzisiaj relacji dyżurnego oficera Komando Wojewódzkiej Straży Pożarnej, na basenie wodnym przedsięwzięcia zapalił się rozlany tu olej napędowy (kilkadziesiąt ton). Pożar powstał najprawdopodobniej od iskry aparatu spawalniczego. Ogień ogarnął zacumowaną przy brzegu basenu jednostkę rybacką, a trawler-zamrażalnię „Bordas”. Tylko dzięki przytomności umysłu załogi statku i innych pracowników „Odry”, którzy przy pomocy cum odciążeni jednostkę w bezpieczne miejsce — nie uległa ona całkowitej zagładzie, niemniej jednak straty sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych. W akcji ratowniczej brało udział 5 sekcji strażackich ze Świnoujścia i Międzyzdrojów a także statek pożarniczy „Strazak 22”.

**SZCZECIŃSKA „drogówka”** odnotowała wczoraj 13 wypadków, w tym kilka poważnych. O godz. 11:30 na ul. Kolumba rozbił się o słup samochod „Nysa” nr rej. MT 987, którego kierowca, Jan S. utracił panowanie nad kierownicą wskutek poknięcia poprzecznego drążka kierownicy. Straty wyniosły ok. 5 tys. zł. W godzinach popołudniowych na ul. Trautauita wpadł motocyklem na ciężarówkę, wskutek nie zachowania należytej ostrożności. Kierowca „MZ-ki”, Robert K. Doznał na urazu kregostupa i innych obrażeń. Rannego skierowano do szpitala. Także na drogach województwa wydarzyło się kilka kraks drogowych. Np. w rejonach pow. Myślibórz kierowca ciężarowego „Stary” nr rej. MT 3085 należącego do PKS Stargard, Stefan L., najechał wskutek własnej nieostrożności na stojące przed zamkniętym przejazdem kolejowym dwa inne „Stary”. W konsekwencji Stefan L. i jego pasażerka, Bożena S. przebywały w ciężkim obrażeniach ciała w szpitalu. (ap)

## Komunikat PKP

DYREKCJA OKRĘGOWA Kolei Państwowych powiadamia, że w związku z zakończeniem prac torowych na linii Worowo — Wysoka Kam. od 16 bm. przewoźnice zostaje na tej linii kursowanie pociągów pasażerskich wg rozkładu jazdy, który obowiązywał przed wprowadzeniem zmian.

## Uwaga, Czytelnicy!

**RADCA PRAWNY „Kurier”** nie będzie przyjmować w sobotę 15 bm. Następnego dnia udzielania porad prawnych — 26 bm. (środa), godz. 15.

## W ODPOWIEDZI CZYTELNIKOWI

# Jeszcze o płatnych postojach w śródmieściu

NAPISAŁ do mnie Czytelnik pan Jerzy Przybysz z ul. Pocztowej, że nie zgodził się z tezą, iż w Szczecinie powinno być zorganizowane płatne parkingi. „Płatny parking bez dozeru — pisze Czytelnik — jak to Pan, panie redaktorze proponuje, to rozbił. Piszę „rozbił” z całą świadomością, bo chodzi tu tylko o wyciągnięcie pieniędzy od turysty za nic. Bardziej prosta metoda pobierania pieniędzy od przyjeżdżających do miasta istniała w średnio-wieczu, kiedy to na rogatkach pobierano opłaty za wjazd”.

Ulice naszych miast stają się coraz bardziej zatłoczone. Jest to proces normalny, bo ilość prywatnych samochodów zwiększa się z każdym dniem, a z chwilą zakończenia rozruchu fabryki popularnych „Beskidów” wybuchnie prawdziwa eksplozja motoryzacyjna. Jeśli więc chcemy jeździć bezpiecznie po ulicach śródmieścia, należy już dziś pomyśleć o tym, by usunąć przyczyny powstawania korków.

Trzeba więc — jak to jest na całym świecie — ograniczyć ilość postojów w centrum i skierować po-

jazdę w boczne ulice, gdzie nie zakłócają komunikacji. Ci zaś, którzy chcą parkować w śródmieściu — po winni za to płacić. Nie za nic — jak pisze nasz Czytelnik — ale za miejsce, które ich pojazd zajmuje. Nie jest to żadne odkrycie Ameryki, ani rewelacyjny pomysł, lecz praktyczna wypracowana w krajach i miastach o znacznie większym nasileniu ruchu samochodowego.

Istnieje jednak pytanie, które zadał p. Jerzy Przybysz w swym liście: „Co zrobić z pojazdami tylnymi, które są naturalnym zapleczem postojowym dla samochodów należących do instytucji i ich pracowników. Oczywiście nie może być mowy, żeby za taki parking trzeba było płacić.

Nie proponowałem także, by z ulic śródmieścia usunąć wszystkie bezpłatne postoje. Część z nich mogła by się znaleźć w zaułkach i mniej szerszych uliczkach, gdzie ruch uliczny jest znacznie mniejszy. Natomiast w centrum miasta postoje winny być płatne.

## Jaki pan...

W CALYM SZCZECINIE, a już na pewno w śródmieściu — trudno o drugi tak zaniedbany zakład usługowo-handlowy jak placówka sianowiacza własności Mariana Cizera, mieszcząca się przy ul. Jagiellońskiej 11. Gabioly wystawowe zakładu parującego się wyrobem i sprzedażą czapek są niesamowicie brudne, ich ramy odrapane. Zamiatostwo widać w każdej chwili, gdy przesuwnie w gablotach — warstwy kurzu.

Ze też nikomu nie przyszło do głowy nakazać właścicielowi zakładu doprowadzenie placówki do co najmniej stanu czystości? (zdan)

W POPULARNYCH TYGODNIKACH, w rubryce pod pseudonimem ukazują się czasami listy, zaczynające się od słów: „Droga Redakcjo. Wysłałem do dzielnicy list. O miesiąca czekam na odpowiedź. Czy wypada napisać po raz wtóry”. Najlepsze odpowiedzi w wieściu wyprzedziłyby chyba takie: „Wypada, Drogi Czytelniku. Nie zapominaj tylko na kopercie podać dokładny adres”.

Właśnie ADRES. Sprawa niby drobna, a przysparza wielu kłopotów pracownikom poczty. Z Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego Nr 2 przy ul. Dworcowej, skąd wędrują w świat przesyłki wysłane z naszego miasta, co pięć dni ekspeduje się do Kiszczek cały worek list, korespondencji nie doręczanej. Mięsień się tam specjalny urząd, który gromadzi przesyłki nie doręczone adresatom. Każdego dnia pracownicy Urzędu Przesyłek Niedoręczalnych otrzymują tonę efektów własnych pomysłów roztrągnięcia. Czasami, po otwarciu listu, udaje się ustalić adres nadawcy lub odbiorcy. Częściej jednak listy i kartki, po trzech miesiącach, wędrują na makulaturę.

JEST PAN — jak przypuszczam — Szanowny Czytelniku, właściciel samochodu. Najzupełnie więc rozumiem Pańską troskę o własną kieszeń. Co więcej — przyznam się na ich — sam ją podzielałem. Jako że jesteśmy w podobnej sytuacji. Prawidłowość ekonomiczną, niestety, jest także jednak, że za własną wygodę trzeba nam będzie płacić. Wolę to, niż bezmyślnie i niekiedy nieuzasadnione umieszczanie znaków zakazów postoju w miejscach najbardziej nasilonego ruchu. I Pan — jak sądzę — przyniś mi chyba raje. (ten)

## SPRAWA NIBY DROBNA

# Tylko zaadresować...

Przed kilkoma dniami do Kuluszek wysłano 900 listów i kartek, wśród których były prawdziwe „perleki”. Oto kilka przykładów: „Adres — Jejmós Dobrodziejka Dzierżynska-Bajder Heksa, przy ul. Dzierżynskiego. Nadawca — Klub Nieszczęśliwych. Niestety, owa dobrodziejka nie mieszka pod wskazanym adresem. Klub Nieszczęśliwych pozostanie więc bez pocieszycielki.

Mimo najszerzejściwych chęci nikt na poczcie nie potrafi rozszyfrować takiego adresu. Sz. P. H. W. i R. — Szczecin. A ileż jest takich listów, na których zupełnie brak adresu. Po prostu — czysta koperta ze znaczkiem.

Sporo kłopotu sprawiają też listy i kartki, na których znaczki naklejone są niewłaściwie, tzn. nie w górnym, prawym rogu. Muszą być one ostemplowane ręcznie, a nie na elektronicznej maszynie. NIE TYLKO ZRESZTA! Nie zaadresowanie czy nieprawidłowo naklejone znaczki uniemożliwiają mechaniczne przesortowanie. Większość przedsiębiorstw i instytucji używa zszywaczy, które uszkadzają maszyny.

ne, taka więc korespondencja musi być także pieczołowicie ręcznie. Bardzo często zdarza się też, że urzędy wysyłają upomnienia, monitory czy wezwania, w których nie ma potwierdzenia odbioru, zapominając jednak przy tym o podaniu na odpowiednim druku swojej nazwy. Wśród nie doręczonych korespondencji znajdują się tysiące takich druków, a przecież dla kolegiół karno-administracyjnych czy komisji arbitrażowych potwierdzenie odbioru jest sprawą bardzo ważną. Stąd też biorą się reklamacje, wysuwane i skierowane w sumie — dodatkowa praca spowodowana zwrócenia uwagi.

We wszystkich urzędach pocztowych wiszą duże tablice informacyjne, jak należy adresować koperty. Przechodząc obok nich obowiązuje, bo przecież jest to sprawa prosta. A jednak ten niby drobny szczegół jest niezmiernie istotny. Na kopertach widzi się wyklętych nazwiska, całe rysunki, a brak dokładnego adresu. Pisząc więc do dalekiej i bliskiej, urzędów i prywatnie, pamiętajmy, że adres jest równie ważny jak treść. (mww)